

# GAZETA LWOWSKA

## DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 292 — Rok II

Sobota, 12 grudnia 1942 r.

DZIŚ: Aleksandra  
JUTRO: Łucji i Otyli

### Darlan ignoruje Anglię współpracując ściśle z gen. Eisenhowerem

MADRYT, 11. 12. — Wiadomość o istnieniu serdecznych stosunków pomiędzy admirałem Darlanem i generałem Stanów Zjednoczonych Eisenhowerem, jak również ścisła współpraca pomiędzy nimi wywołała silne zaniepokojenie w stolicy brytyjskiej — podaje dziennik madrycki „Ya“ we własnym sprawozdaniu z Londynu. Fakt, iż angielska Izba Gmin odbyła tajne posiedzenie celem dyskusowania nad stanowiskiem Darlana, najlepiej wykazuje, jak aktualną stała się ta kwestja dla rządu brytyjskiego.

Decret Darlana, mocą którego siebie samego nazwał głową całego imperium francuskiego, określają w Londynie jako akt sprzeczny z zapewnieniem Roosevelta, iż układy pomiędzy generałem Eisenhowerem

i Darlanem posiadają jedynie charakter prowizoryczny. Rosnący wpływ Darlana obserwowany jest w Anglii niewątpliwie z nieufnością.

Darlan — jak w dalszym ciągu pisze korespondent „Ya“ — korzysta z każdej sposobności, by podkreślić, iż sprzymierzył się ze Stanami Zjednoczonymi oraz doszedł z nimi do porozumienia, gdy tymczasem Anglię widocznie ignoruje. Pomiedzy angielską a amerykańską publicystyką istnieje jawna rozbieżność, jeżeli chodzi o kwestję Darlana. Podczas gdy większość korespondentów brytyjskich przedstawia Darlana w swych telegramach z Maroka jako ambitnego intryganta, korespondencje amerykańskie w pierwszym rzędzie podkreślają jego zasługi.

### Pędzeni pod ogień krasnoarmiejcy giną w masowych atakach

BERLIN, 11. 12. — W atakach bolszewickich w rejonie Kalinina, które przeważnie już załamywały się w ogniu zaporowym przed osiągnięciem niemieckich stanowisk, bolszewicy użyli, według doniesień Naczelnej Komendy Sił Zbrojnych, 12 dywizyj strzeleckich i 14 brigad pancernych.

Krwawe straty bolszewików w ludziach z powodu bezmyślnych ciągłych ataków przeciwko dobrze rozbudowanym niemieckim stanowiskom i punktom oparcia są niezwykle ciężkie. Sowieckie brygady pancerne straciły około połowy swego stanu w czołgach. Na odcinku jednej tylko armii niemieckiej od początku bitwy obronnej zniszczono 843 czołgi sowieckie, a unieruchomiono 203 dalszych czołgów. Nadto bolszewicy

stracili na odcinku tej armii 2530 jeńców, jako też wiele dział oraz wielkie ilości ciężkiej i lekkiej broni piechoty. Te wysokie straty w ludziach i broni wyczerpały w wysokim stopniu bolszewickie siły. Walki w rejonie na południe od Kalinina miały dlatego ostatnio tylko podrzędne znaczenie. Po odrzuceniu przez niemieckie wojska mniejszych akcji grenadierom udało się polepszyć niemieckie stanowiska i utrzymać front wysunięty naprzód przeciwko przeciwdzierzeniom nieprzyjacielskim.

BERLIN, 11. 12. — Pomiedzy Wołgą i Donem bolszewicy ponoszą bardzo krwawe straty w swych masowych atakach. Wojska niemieckie bronią się tak zaciekle, iż wszelkie wysiłki sowieckie, mające na celu przełamanie linii, załamują się w o-

gniu obronnym wojsk niemieckich.

Również lotnictwo brało udział w walkach ziemnych. Lotnicy niemieccy i węgierscy, atakując w locie zniżonym rozbili oddziały sowieckie, gotujące się do akcji.

W czasie walk obronnych, jakie toczyły się na obszarze nadwołżańskim i dońskim, bolszewikom zadano dotkliwe straty. Jedną z niemieckich dywizyj pancernych od dnia 28 listopada zniszczyła 107 czołgów a jedna z dalszych dywizyj unieszkodliwiła tysiączny czołg sowiecki.

Skutkiem tych sukcesów, jakie wojska niemieckie odnosiły w kontratakach, wywołano wielkie zamieszanie w operacjach bolszewickich, zakrojonych na wielką skalę.

## 1262 czołgów w ciągu dni dziesięciu!

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 11 grudnia:

Na południu frontu wschodniego trwa ożywiona działalność bojowa. Na północ od Tereku i na północ od Stalingradu zniszczono słabsze siły nieprzyjacielskie, w łuku Donu w toku zaciętej walki wzięto panujące pasmo wzgórz. Wszystkie kontrataki nieprzyjaciela załamały się. Wojska włoskie podczas gwałtownej akcji zwiadowczej wtargnęły do pozycji nieprzyjacielskich i powróciły z jeńcami i zdobyczą. Wojska węgierskie odparły nieprzyjacielskie wypadki zwiadowcze. Znaczne niemieckie i rumuńskie siły lotnicze ingerowały w walkach w rejonie wołżańsko-dońskim. Myśliwcy zestrzelili 24 bolszewickich samolotów. Samoloty bojowe kontynuowały zwalczanie bolszewickich koncentracji nad środkowym Donem. Pelen rozmachu atak niemieckich dywizyj piechoty i oddziałów pancernych, na środkowym odcinku frontu, doprowadził do zamknięcia pewnej nieprzyjacielskiej grupy wypadkowej.

Wszystkie ataki odcinające i próby wylamania się nieprzyjaciela zostały odparte przy pomocy lotnictwa. Na południowy zachód od Kalinina i nad jeziorem Ilmeń stale ponownie atakujący sowieci nie zdołali uzyskać żadnych sukcesów. Na froncie wschodnim w czasie od 1-go do 10 grudnia zniszczono, zdobyto, albo uczyniono niezdolnymi do akcji 1.262 bolszewickich czołgów.

W Cyrenaice zestrzelono 8 alianckich samolotów przy stracie jednego tylko aparatu własnego.

Niemieckie i włoskie grupy bojowe przełamały w Tunisie pozycje nie-

przyjacielskie przy czym zniszczyły i zdobyły 37 czołgów i liczną inną broń, Nocą bombardowano port Bone.

W walce przeciwko brytyjsko-amerykańskim siłom lotniczym w czasie od 1—10 grudnia zestrzelono 191 nieprzyjacielskich samolotów, z czego 112 nad Morzem Śródziemnym. W tym samym czasie zaginęło 45 samolotów niemieckich.

Podczas walk ofensywnych w ostatnich dniach na środkowym odcinku frontu wschodniego odznaczyła się szczególnie 19-ta dywizja pancerna sprężystością, rozważnym kierownictwem swego dowódcy, rozmachem ataku, zaciętością i nieustępliwością oddziału.

### Komunikat fiński

HELSINKI, 11. 12. — Fiński komunikat wojenny brzmi następująco: Fińskie siły lotnicze bombardowały i ostrzeliwały w ciągu ostatnich 24-ch godzin sowieckie place załadowcze i pomieszczenia. Wczoraj stwierdzono za dnia kilka samolotów nad zatoką Fińską, a wczorajem zaobserwowano nalot jednej pojedynczej maszyny na północną Finlandję. Bomb nie zrzucono. Na froncie lądowym i morskim nie wydarzyło się nic godnego uwagi.

### Komunikat włoski

RZYM, 11. 12. — Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi: Na froncie Cyrenaiki skierowano skuteczną ogień na pozycje artylerii i koncentracje wojsk alianckich. Niemieckie myśliwce zestrzelili w walce powietrznej 4 samoloty. W Tunisie złe warunki atmosferyczne przeszkadzały w operacjach na lądzie i w powietrzu.

Samoloty alianckie dokonały ub. nocy gwałtownego ataku na Turyn. Spowodowały one poważne szkody przede wszystkim w budynkach w centrum miasta, m. in. w gmachu uniwersytetu i w pewnym szpitalu. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Jeden samolot trafiony ogniem obrony przeciwlotniczej rozbił się na ziemi na Corso Vinzaglio, w wnętrzu miasta. Siedmiu ludzi załogi poniosło śmierć.

RZYM, 11. 12. — Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi: Na froncie Cyrenaiki działalność artyleryjska. W czasie ataków niemieckich samolotów bojowych na pewną lotniskę wzniecono pożar na

siedmiu samolotach brytyjskich, znajdujących się na ziemi. Na zachód od Tebourba odrzucono wypad nieprzyjacielskich czołgów. Zniszczono kilka czołgów.

Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Turyn ponownie ub. nocy. Liczne budynki zostały trafione i zawalily się. Wywołano liczne pożary. Ogólne szkody są bardzo wielkie. Liczba ofiar uprzedniego ataku wynosi — jak dotychczas stwierdzono — 65 zabitych i 112 rannych. Straty poniesione ostatniej nocy jeszcze nie są znane.

Pewna formacja 105-tej grupy samolotów torpedowych pod dowództwem kapitana lotnictwa Urbano Manzini przeprowadziła wczoraj śmiały atak na nieprzyjacielskie okręty na redzie Algieru, przy czym musiała pokonać szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne. Dwa okręty o pojemności 16 000 względnie 10 000 ton zostały trafione i eksplodowały. W walce, która nastąpiła potem z myśliwcami nieprzyjacielskimi zestrzelono jeden samolot typu Curtiss. Wszystkie samoloty powróciły do swej bazy.

## Niebezpieczeństwo bolszewizmu grozi nadal krajom skandynawskim

SZTOKHOLM, 11. 12. — „Stockholms Tidningen” analizuje w artykule wstępnym mowę prezydenta Rytiego, przy czym m. l. pisze, że dla Finlandii istniało zawsze niebezpieczeństwo rosyjskie, niezależnie od ustroju, jaki w Rosji panował. To samo odnosi się również do Szwecji. Po zakończeniu poprzedniej wojny, z

której państwa skandynawskie zdołały wyjść cało, zapomniano o tym niebezpieczeństwie.

„A mimo tego niebezpieczeństwo to istnieje nadal — pisze dziennik dosłownie dalej — nie tylko dla Finlandii, ale również dla wszystkich, jak długo Związek Sowieków nie został wojskowo złamany, a do tego jeszcze dotychczas nie doszło. Nikt nie wie, jak ta wojna może się skończyć. Gdyby jednak miała ona doprowadzić do osłabienia Niemiec, przy czym bolszewizm nie doznałby podobnego losu, jak w swoim czasie rżm carski, wówczas wkrótce ujrzałoby następstwa tego stanu rzeczy.

Wyobrażenie, jakie wyrobiono sobie o Związku Sowieków i jego ludziach w Anglii, a częściowo także w pewnych kołach nordyckich, jest z gruntu fałszywe. Sądzi się tam bowiem, że w Sowieciech nastąpiło tylko pewne cofnięcie się w rozwoju, je-

dnak pod wpływem czasu i kultury dojdą one do poziomu narodów zachodnich.

W rzeczywistości jednak Związek Sowieków jest „Azją w Europie”. — Tamtejsi ludzie są i pozostaną Azjatami. Nie oznacza to bynajmniej jakiejś degradacji, ale jedynie stwierdzenie faktu, że są oni z grantu inni niż my ludzie Zachodu i takimi pozostaną. Naród fiński dzięki swemu tysiącletniemu sąsiedztwu zdobył już doświadczenie w tym względzie”.

### Przemówienie radiowe ministrów Osi

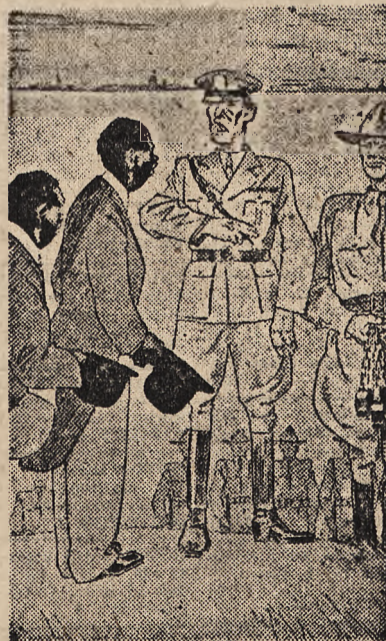
BERLIN, 11. 12. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop oraz ministrowie spraw zagranicznych Włoch — Ciano i Japonii — Tani, wygłosili wczoraj przemówienia radiowe do narodów państw, uczestniczących w Pakcie Trzech mocarstw.

### Miljonowe dary Japończyków

TOKIO, 11. 12. — Jak informuje agencja Domei, w związku z rocznicą wybuchu wojny w Azji wschodniej od wtorku rano napływają do ministerstwa wojny oraz marynarki liczne dary oraz znaczne sumy pieniężne. Jak wynika z wstępnych obliczeń, ministerstwo wojny otrzymało zapisy na rzecz obrony narodowej oraz wsparć dla żołnierzy w sumie 2.500 jen, zaś ministerstw marynarki kwotę 1.687.000 jen.

### Zyczenia Syjamu dla Japonii

TOKIO, 11. 12. — W związku z uroczystościami, jakie w ub. wtorek odbywały się na terenie Syjamu w rocznicę wybuchu wojny na terenach wschodnio-azjatyckich, premier Songgram złożył wizytę japońskiemu ambasadorowi w Syjamie, wyrażając przy tej okazji gratulacje z racji zwycięstw odniesionych w czasie ub. roku przez wojska japońskie. Równocześnie wyraził on zapewnienie, iż Syjam w roku przyszłym będzie ściśle współpracował z Japonią.



W LIBERII: W roku 1862 daliśmy wam wolność, dziś przychodzimy by was obronić!

(Kladderadatsch).



# Penetracja USA w Afryce niepokoi Anglików

SZTOKHOLM, 11. 12. — Brytyjskie kółka kolonialne z rosnącym rozgoryczeniem śledzą fakt penetracji Amerykanów w Afryce północnej i zachodniej, która to akcja przybiera coraz szybsze tempo i staje się coraz więcej systematyczną. Panuje tutaj przekonanie, że Stany Zjednoczone wykorzystują operacje wojskowe i walkę przeciwko mocarstwu Osi w tym celu, aby zapewnić sobie na przyszłość kosztem imperium nowy, gigantyczny teren zbytu.

W Waszyngtonie stale powtarzają, że oddziały amerykańskie przychodzą jedynie jako wojska okupacyjne i bynajmniej nie będą się mieszały do administracji i gospodarki krajów. Na miejscu jednakowoż przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w przybliżeniu nie zachowują się tak poprawnie, jak to stara się podawać Waszyngton.

Odnosi się to — jak ostatnio stwierdził miesięcznik angielski „New Statesman and Nation” — nie tylko do Afryki, lecz w równej mierze i do zachodnio-indyjskich posiadłości imperium, gdzie Stany Zjednoczone swego czasu „dzierzawiły” tak zwane punkty oparcia. Co się działo w Indiach zachodnich, to o-

becnie w jeszcze większych rozmiarach odgrywa się w Afryce. Zwłaszcza w Maroku i w Afryce zachodniej wojska Stanów Zjednoczonych zachowują się jak nieograniczeni władcy i traktują kraj tak, jak gdyby był którąś z posiadłości amerykańskich.

W niedalekiej przyszłości — jak to podkreślają — o ile imperium się nie przebudzi lub nie znajdzie środków oporu, Afryka północna i zachodnia tak samo będą zależne od Wallstreet jak to dziś już są poszczególne republiki środkowo-amerykańskie.

## Mimo ulewnych deszczów na Kaukazie trwają zażarte walki

BERLIN, 11. 12. — W zachodniej części Kaukazu wojska niemieckie i sprzymierzone mimo ponownych silnych opadów atmosferycznych zwycięsko kontynuowały swoje wypadki. Trwające przez szereg dni ulewne deszcze ponownie spowodowały wezbrania wód w dolinach, wymagając tym samym od wojska szczególnych wysiłków. Wśród takich niezwykłych warunków udało się jednemu z niemieckich pułków strzeleckich uzyskać wielki sukces w walce obronnej w rejonie na północny zachód od Tuapse. Na tym odcinku bolszewicy w ciągu ostatnich dni nieustannie ponawiali swe ataki. Kiedy udało się im dokonać włamania, utworzono specjalny niemiecki oddział bojowy, który poprzez gwałtowny ogień artylerii i granatników w zażartej walce wręcz odrzucił bolszewików znowu do tyłu. Skutkiem tego przeciwnatarcia bolszewicy ponieśli znaczne straty w ludziach i materiale.

Na innym odcinku tego frontu za-

wiązały się potyczki ogniowe przed pozycjami zajmowanymi przez oddziały słowackie. Po kilkakrotnym odparciu oddziały sowieckie ograniczyły się do ostrzeliwania rowów słowackich nekającym ogniem z granatników. Na ogień ten oddziały słowackie odpowiedziały tak skutecznie, iż bolszewickie baterie granatników zostały zniszczone. Na dalszych odcinkach frontu górskiego niemieckie i rumuńskie patrole bojowe rozbiły obiekty bojowe bolszewików i zabrały do niewoli jeńców. Gwałtowniejsze walki rozgorzały na południe od Tereku rażąc ogniem z broni pokładowej kolumny i znajdujące się w parkach samochody ciężarowe.

Na północ od Tereku bolszewicy większymi siłami przystąpili do ataku. Jedną z niemieckich grup bojowych śmiało przeprowadzonym atakiem okrążającym odrzuciła bolszewików wstecz. O rozmiarach i zażyłości walk w tym pagórkowatym stepie świadczy raport jednego z

niemieckich korpusów pancernych, według którego w czasie od 30 listopada do 6 grudnia zabrano ogółem 6.600 jeńców wraz z dwoma sztandarami pułkowymi, unieruchomiono 41 czołgów i pancernych wozów zwiadowczych oraz zniszczono 94 działa, 160 karabinów maszynowych i granatników, 150 karabinów przeciwpancernych oraz liczne pojazdy.

## Członek ekspedycji Flornoya powrócił do Francji

VICHY, 11. 12. — Do Francji powrócił ostatnio badacz i podróżnik Jean de Guebriant, członek ekspedycji Flornoya, która przed dwoma laty z polecenia rządu francuskiego wyruszyła do Ameryki Południowej. Zadanie swe, polegające na zbadaniu górnego biegu Amazonki, ekspedycja spełniła w zupełności.

W czasie od 15 maja 1941 do 20 maja 1942 ekspedycji składającej się z trzech członków udało się stwierdzić źródła Maranonu, znajdujące się w wysokości 5.100 metrów w Andach w pobliżu lodowca Lino-Cotha w Kordylierach. Równocześnie badacze sporządzili topograficzne szkice okolic jeziora Lauri-Cotha, uważanego powszechnie jako źródło Amazonki. W okolicach rzeki Ma-

## Stanowisko prasy angielskiej wobec przedłużenia kadencji wicekróla Indji

Wobec decyzji na temat przedłużenia kadencji urzędowej wicekróla Indji na przeciąg dalszych 6 miesięcy, licząc od kwietnia roku przyszłego, „Times” pisze, iż pobyt w Indiach będzie dla Lorda Linlithgowa bardzo uciążliwy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż pozostawienie go w urzędzie daje poważne korzyści. Wojskową sytuację w Indiach należy nadal określać jako poważną, a czynne poparcie, jakiego obecny wicekról udzielał dowódcom wojskowym, było wysoko cenione.

W sprawie powyższej zabiera głos „Daily Telegraph” pisząc, iż 6-letni okres pracy Lorda Linlithgowa w Indiach piętrzył się od rozlicznych trudności i poważnej odpowiedzialności. Nie jest zatem tajemnicą, iż w chwili obecnej trudno o dobór właściwego następcy na stanowisko zajmowane przez Lorda Linlithgowa, w związku z czym postanowiono złożyć poza nawias wszelkie argumenty przemawiające przeciwko przedłużeniu okresu urzędowego władzy namiestnikowskiej.

## Wielki mufti w Berlinie

BERLIN, 11. 12. — Wielki mufti Jerozolimy w towarzystwie kilku panów swego bliźszego otoczenia przybył w tych dniach z Rzymu do Berlina.

## Zdemobilizowani żołnierze francuscy otrzymają pracę

PARYŻ, 11. 12. — Niemiecki naczelny dowódca wojskowy we Francji, w dekrecie opublikowanym przez całą prasę francuską ustalił zasady traktowania demobilizowanych obecnie żołnierzy francuskiej armii na terenie okupowanej Francji, utworzonej na podstawie układu o zawieszeniu broni.

W myśl tego dekretu wszyscy byli żołnierze z niekupowanego terenu mogą przesiedlić się do srefy okupowanej, gdzie niemieckie władze okupacyjne zapewnią im wszelką pomoc przy wyznaczeniu pracy. Jak data ofcjnalnego zakończenia demobilizacji ustalony został dzień 15-go grudnia 1942 r. Każdy demobilizowany jest zobowiązany do zgłoszenia się u francuskich władz cywilnych, przy czym równocześnie ma on połączyć swoje ostatnie miejsce zatrudnienia przed wstąpieniem do armii

francuskiej. Zdemobilizowani mają ponadto obowiązek zgłaszać do władz francuskich wszelkie zmiany swego miejsca zamieszkania na dłuższy okres czasu.

## Posiedzenie naukowe w Ratuszu lwowskim

Staraniem Oddziału Zdrowia przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa w związku z otwarciem Instytutu Behringa we Lwowie, dokonano przez Gen. Gubernatora Dra Franka, w drugim dniu tych uroczystości odbyło się w ratuszu lwowskim posiedzenie naukowe poświęcone sprawie walki z tyfusem plamistym. W zebraniu, które swoją obecnością zaszczylił Gubernator Dr. Wächter — wzięli liczny udział przedstawiciele Partii, SS, Siły Zbrojnej, a przede wszystkim pracownicy nauki na polu medycyny, lekarze wojskowi i cywilni.

Zebranie zajął przedstawiciel rządu, radca zdrowia Dr. Buurmann z Krakowa, który podniósł ważność dzisiejszego posiedzenia, będącego uzupełnieniem wczorajszej uroczystości otwarcia Instytutu Behringa.

Przewodniczący Prof. Dr. Kudicke, pełnomocnik na obszar Generalnego Gubernatorstwa dla spraw walki z tyfusem plamistym — wspomnieniem pamięci Roberta Kocha, wielkiego odkrywcy, bojownika w walce z chorobami zakaźnymi — i uwagę, że jego torem idą dzisiejsze generacje — wywołał właściwy nastrój u zgromadzonych.

Pierwszym prelegentem był Prof. Dr. Zeiss z Berlina, który długie lata był lekarzem w Rosji, gdzie zajmował się badaniem historii i dróg rozszerzenia się chorób zakaźnych. Wykład jego p. t. „Geomedycyna Wschodu” wprowadził słuchaczy w zagadnienia nowo budującej się gałęzi nauki, której wskazania muszą mieć pierwszorzędne znaczenie w zjawiskach masowej migracji człowieka bez względu na to, czy odbywa się ona na drodze pokoju

czy wojny. Wschód — odwieczne gniazdo zarazy — jest obecnie tematem dla niemieckiej geomedycyny, dla przyszłości Niemców zdających dziś ku Uralowi — niezmierznie ważnym.

Z kolei Prof. Dr. Gildemeister, kierownik berlińskiego Instytutu Szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu — skreślił drogi poszukiwania najskuteczniejszej metody, która by przez szczepienie zabezpieczała przed zarażeniem się tyfusem plamistym. W wykładzie swym Prof. Gildemeister był rzecznikiem poglądu, że samo odwieszenie nie rozwiązuje kwestii ochrony przed tyfusem plamistym, w dzisiejszym stanie wiedzy lekarskiej szczepienie ochronne okazuje się koniecznością.

Podobne stanowisko — choć tematowo przeciwne — zajął w następ-

nym wykładzie Prof. Dr. Rose z Berlina. Szczepienie — mówił — jakkolwiek immunizujące skutecznie — jest trudne i kosztowne, a na razie niemożliwe do wyczerpującego masowego przeprowadzenia u ludności. Ponieważ zaś wesz jest wyjątkowym rozsądkiem choroby, więc odwieszenie jest naturalnym, prostym nakazem dla tego, kto chce ludzkość ostrzec przed tą zarazą.

Jako ostatni z prelegentów sesji przedpołudniowej wysąpił na mównicę starszy lekarz sztabowy docent dr Eyer z Krakowa, który podzielił się ze słuchaczami doświadczeniem swoim w dziedzinie serologicznego stawiania diagnozy w odniesieniu do tyfusu plamistego przy badaniach żołnierzy w polu. Uwagi jego stanowiły interesujący przyrządek i ilustrację do wykładów przedmówców. (tp)

## KUPNO — SPRZEDAŻ

PALTO granatowe lub popielate w dobrym stanie na średniego, kupię. Listy Gaz. Lw. 18527.

SPRZEDAM płaszcz karakulowy — futro mięskie na średniego — szrebe czarne modne. Snopkowska 16, m. 7.

KUPIĘ „Hückla” welur — popielaty. Sprzedam jesionkę czarną, polubicki czarny 42, Friedrichów 4, m. 5 — od godz. 18-tej.

KURTKA męska i płaszcz zimowy na czternastoletniego do sprzedania. Plac Bernardyński 2 a, m. 1 18149

SPRZEDAM futro podróżne wilki. — Kupię spodnie na wysokie jasne. Malachowskiego 2, blok 2, brama 1, mieszkanie 10 18153

SPRZEDAM płaszcz zimowy na średnia, rekawice narciarskie, meszty damskie 38 i 37. Półbuciki męskie nr. 40 Badenich 9, II p., mieszkanie 5.

KUPIĘ elegancki plusz angielski na niską ewent. średnią. Listy Adm Gaz Lw. nr. 18512.

KUPIĘ futro damskie lub płaszcz w bardzo dobrym stanie, lampę kwarcową. — Sprzedam pierścionek złoty z perłą, lafcus ek złoty, Koperka 1, 12, I p., na prawo. 18228

PALTO zimowe nowe do sprzedania. Piastów 8, III. p., ganek 27.

KUPIĘ kilka obrazów wybitnych małych Jablońskich 36, m. 9 17242

OBRAZY KUPIĘ wybitnych polskich artystów Oferty Gaz Lw nr 15756

FORTEPIAN PIANO — lepszej marki kupię zaraz Nowacki ulica Piłsudskiego 17 16686

FILATELISTÓW 1000 — posłada już Cennik — Katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnej Gubernii — 368 artystycznych fotografii znaczków na ceternastu fototablach — Przekazem zł 12 — za zaliczenie zł 14 — Znajęcie bezpłatnego kompletu innych cenników — Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. — Polski Dom Filatelistyczny Warszawa ulica Marszałkowska 116 4897

AKCJE Bank Polski Węgiel, Chodorów Cegielski i inne kupię — Dobroci, Warszawa Alberta 12—9

KUPIĘ kolorowe i białe RESZTKI cienkich materiałów mogą być starośmienniki, pozewki itp. tykurowy w czystym stanie Marian Kukuruda, Lwów, KILINSKIEGO 1 4977

SINGERA wszelkich innych maszyn FACHOWE NAPRAWY. Wszechkierunkowe igły, oliwa „TECHNOSER VICE” Lwów, ul. Sykstuska 23, 5099

KUPIĘ KSIĄŻKI różnej treści — szkolne, młodzieżowe, beletrystykę M. KOWALSKI, LEGIONÓW 19

„ŚWIAT I ŻYCIE” encyklopedię — tom V lub luźne zeszyty kupię. M. KOWALSKI, LEGIONÓW 19 5034

BEZCIE 120, 25 i 15 litrowe sprzedam: Hale Bernardyńska bazar 34.

OKAZYJNIE do sprzedania w Brzuchowcach parcela 2.400 sążni, zale siona (drzewo budulicowe) w bardzo korzystnym położeniu Wiadomość — Biuro Huka, Hauptstrasse (ulica Piłsudskiego) 1. 21. 5155

CIEŻAROWE samochody, możliwe na gazogeneratory w dobrym stanie możliwe i przycepkami i osobne przycepkami kupimy natychmiast Oferty z dokładnym opisem i ceną do biura „Reklama” Lwów, Sykstuska 1. 21, pod „Samochody” 18186

FUTRO męskie czarne na niskiego sprzedam Paulinów 14/1 piętrowo — tylko od 2—4 17738

PALTO zimowe czarne na niskiego duża szafę dębową sprzedam Długoza 33, m. 9, godz. 10—12 17862

KUPIĘ okazjnie trójdziałną clemarszafę, nowoczesny kredens kuchenny i biały lub kremowy elegancki pluszowy lub kostium letni. Listy Adm Gaz. Lw. nr 17984

ELEKTROKUCHENKI STANIAŁY FACHOWE NAPRAWY WSZELKIE ARTYKULY TECHNICZNE ELEKTRYCZNE, DO SZYCIA: „TECHNOSERVICE” SYKSTUSKA 23, Lwów

PLYTY PATEFONOWE nowe, stare polamane, kupuje „LIRA” Lwów KOPERNIKA 10 5069

ZBIOROWE WYDANIA klasyków niemieckich w luksusowych wydaniach, kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITKA, Lwów, Wehrmachtstr. (BATORO) 30. 5105

ZEGARY NOWOCZESNE wszelkich typów oraz antyki, kupuje Jan Mięszewicz, zegarmistrz Lwów — ulica SAPIEGHY 1 25 4925

MOTOR DIESEL DEUTZ 50 do 70 HP. używany, po remoncie, okazjnie do sprzedania „PILOT” Lwów BATORO 4 5068

NOWE futro krymskie, — wielkość 44—46, modne do sprzedania Ogład od godz. 18-tej, Łazarza osiem mieszkanie 6 17985

SPRZEDAM szafę jasną fornirowaną w dobrym stanie na ubrania i druzę z półkami na książki. Plac Gołuchowski 15, m. 10.

SPRZEDAM chodnik kilimowy, burko oraz dwa foteliki, Niemcewicz 1, 19, mieszkanie 6. 18238

SPRZEDAM futro damskie brązowe w dobrym stanie, bućki męskie 41, łódzkie dębowe ze siatki, łódzkie łódzkie blaszane, siatkę do łódki 95/196. Zgłoszenia: Hauke Bosaka 1, 20, mieszkanie 2 18199

SPRZEDAM futro krymskie — oraz wózek gźeciczny głęboki. Świętokrzyska 51, mieszkanie 2. 17967

KUPIĘ dywan perski lub żywiecki. Listy Gaz. Lw. 18108

KUPIĘ płytę do buchalterki przebitkowej „Definitif”. Zgłoszenia: Szymonowiczów 16, sklep, od 9 do 12.

SPRZEDAM buty nr. 36. Domagalińców 3, mieszkanie 8

TRENCZ gabardynowy nowy, pierwszorzędny, wzrost 175, kupię. Listy Gaz. Lw. 18288

KOSSAKA Juliusza szkie piórkowy polowanie na lisa, sprzedam. Listy Adm. Gaz. Lw. 17975

SPRZEDAM nowy płaszcz damski — podobny hibernolami na niską, Bastyr 1, 89, Lewandówka

SPRZEDAM wybitnie piękny, nowoczesny płaszczyk kieszonkowy zegarek srebrny Omega zupełnie nowy. Tylko gła pedanta. Zgłoszenia: Łyczakowska 22 I p., drzwi 18 godzina 12.30—1.30 popoł., Pol Bronisław. v

SPRZEDAM czerwoną pelerynę gumową damską. Kupię wysokie brązowe śniegowce na 36 bućki, Franciszkańska 7, m. 23, III. p. na lewo.

KUPIĘ śniegowce brązowe lub czarne lakierowe na 35 nr. bućki, ulica Jacka 7, m. 5, między 2—3. 18117

BRATRURĘ gazową sprzedam, ulica Suińskiego 19, m. 4

KUPIĘ natchmiast pierwszorzędne, elegancko uszyte ubranie granatowe w paski. Wzrost 169. Zgłoszenia ul. Szczępyckich 17, III. p., mieszkanie 11, od godz. 13—15.

KUPIĘ ROZMAITE MEBLE SZYBKO. Listy Gaz. Lw. 18139

SPRZEDAM śniegowce nr. 23 i 37. Kalcza 20, m. 1. Od 2—4

KUPIĘ ubranie na wysokole, białe męskie nr. 37, kapelusze welur brązowy męski, damski, lejkę, krymską. Obozowa 4, m. 8 a, od 11 do 2.

SPRZEDAM pierwszorzędny męski sweter duży, komplet ciepłej bielizny damskiej, półkoszulki damskie. Listopada 57, m. 2, od 2—5.

SPRZEDAM 2 ubrania, płaszcz męski, meszty nr. 42 w dobrym stanie, siłki, kuchennek ga owa 2 p. — łażko elektr. Ogładaj tylko od godz. 8.30 do 5.30, Kościuski 24, m. 5. v



### DZIS ZACIEMNIAMY:



**Początek 15.—  
Koniec 7.—**

**ALARM LOTNICZY:** przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.

**ODWOŁANIE:** przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

**ALARM OGNIOWY:** przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

### Z notatnika reportera

**BOHATERSKI WYCZYN.** (y) — Kuniniec Jan lat 31 (Słoneczna 33) został zbudzony w nocy hałasem dochodzącym z pobliskiej szopy w której przechowywano benzynę. Udał się on tam natychmiast, płosząc znajdujących się w szopie złodziei, którzy jednak zdążyli jeszcze zapalić benzynę znajdującą się we wiadrze. Kuniniec natychmiast zorientował się w niebezpieczeństwie i usiłował zgasić płonącą benzynę co mu się wkońcu udało. Przy gaszeniu pożaru doznał on jednak oparzeń II-go stopnia na twarzy i rękach. Pierwszej pomocy udzielono mu na Pogotowiu.

**SĄSIEDZKIE PORACHUNKI.** — Przystawie mówi wprawdzie, że kto się lubi ten się czubi, nie wiadomo jednak czy ta zasada miała zastosowanie w następującym wypadku. Mianowicie Juliusz Stochow lat 42 (Wójtowska 18) pokłócił się ze swym sąsiadem. Od słów doszło do rękoczynów, na skutek których Stochow doznał ran tłuczonych głowy. Zaopatrzył go lekarz Pogotowia.

**ZATRUCIE GAZEM.** — Wilsarska Helena lat 50 i Spodarczuk Maria lat 65 (Kotlarska 10) uległy w czasie snu zatruciu gazem wydobywającym się z nieszczęsnych kurków kucharki. Po zastosowaniu środków trzeźwiących Pogotowie przewiozło obie ofiary własnie nieostrożności do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

**GOŁOLEDZ.** — Jan Parankiewicz lat 34 (Jasna 27) pośliznął się i upadł na oblodzonym chodniku doznając złamania nogi prawej. Po uderzeniu w głowę lekarz Pogotowia przewioził go do domu.

— Klarenbach Maria lat 48 (Lwowskich Dzieci 5) pośliznęła się i upadła na oblodzonym chodniku łamiąc sobie przedramię. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewioził ofiarę gołoledzi do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Wolańska Julia lat 65 (Mochackiego 20) pośliznęła się na oblodzonym chodniku doznając złamania przedramienia. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia skierował ją do szpitala przy ulicy Pijarów 4.

KRAKÓW, 11. 12. — Z ważnością od 1 stycznia 1943 r. wprowadza Kolej Wschodnia opłaty przejazdowe oraz stawki przewozowe za bagaż i przesyłki ekspresowe obowiązujące na niemieckich kolejach Rzeszy. Podczas gdy obecnie oblicza się za kilometr taryfowy w klasie III-ej 7 groszy, a w klasie II-ej 10½ gr., stawki jednolite będą w przyszłości 8 groszy w klasie III-ej, a 11,6 gr. w klasie II-ej. Opłaty przewozowe osobowe podniesione będą nieznacznie. Zamiast dotychczasowych jednakowych biletów dodatkowych na pociągi przyspieszone i pospieszne w trzech strefach, w przyszłości wprowadza się osobne bilety dodatkowe na pociągi przyspieszone oraz na pociągi pospieszne, których ceny będą uszczelnowane w pięciu strefach.

W ten sposób zaznaczy się przy pociągach przyspieszonych poważna niżka opłaty za bilet dodatkowy. Przy pociągach pospiesznych zaznacza się również niżka w opłacie za bilety dodatkowe w relacjach ponad 150 km. W relacjach dotychczasowej I. strefy (1—150 km.) występuje zwyczaj, gdyż w komunikacji pospiesznej pobierać się ma opłatę za bilety dodatkowe co najmniej według trzeciej strefy, ażeby zmniejszyć w pociągach pospiesznych ruch na bliskie odległości. Opłaty za przewóz bagażu i przesyłek ekspresowych częściowo zostały niższe, częściowo zaś podwyższone, na co wpłynęło inne uszczelnienie stawek kolejowych przewozowych w Niemiec-kiej Kolei Rzeszy.

Co do opłat za przesyłki ekspresowe, to należy zauważyć, że w przyszłości najmniejsza dopuszczalna waga wynosić będzie tylko 5 kg. (dotąd 10 kg.) i że waga do 20 kg. nie będzie więcej zaokrąglana do pełnych 15 i 20 kg., lecz do każdego jednego kilograma, co po części stanowi niżkę opłaty przewozowej; w przyszłości więc przy przesyłkach ekspresowych o wadze 7,5 kg. opłatę obliczać się będzie za 8 kg. (dotychczas za 10 kg.).

Nowe opłaty pobierać się będą za wszystkie bilety wykupione po dniu 31 grudnia 1942 i obowiązować będą za wszelkie przesyłki bagażowe i ekspresowe nadane po dniu 31 grudnia 1942 r. Nowe opłaty przejazdowe i stawki przewozowe za bagaż i przesyłki ekspresowe zawarte są w „Tabeli opłat za przewóz osób, bagażu, przesyłek ekspresowych i psów”, która już się ukazała i jest do nabycia w cenie 0,50 zł. w kasie stacyjnej Kraków, Dworzec Główny lub za pośrednictwem jakiegokolwiek kasy biletowej Kolei Wschodniej.

Ponieważ bilety z podaniem nowej opłaty nie mogą być na czas dostarczone kasom biletowym, Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej zarządziła, aby wydawano dalej dotychczasowe bilety po odręcznej zmianie umieszczonej na nich opłaty. Ażeby umożliwić podróżnym sprawdzenie zmienionej opłaty za przejazd, polecono kasom biletowym umieszczenie obok okienka wywieszki z podaniem opłat za przejazd odległości taryfowych do 600 km.

Ceny biletów miesięcznych, robotniczych biletów tygodniowych i uczniowskich biletów miesięcznych pozostają bez zmiany. Bilety na część miesiąca (bilety tygodniowe dla każdego) od 1 stycznia zostają zniesione. Bilety miesięczne i robotnicze bilety tygodniowe będą odąd wydawane osobom zawodowo zatrudnionym lub robotnikom, zgłoszonym w urzędzie pracy, na przejazd pomiędzy ich miejscem zamieszkania i miejscem pracy, na podstawie nowej legitymacji, poświadczonej przez Urząd Pracy.



## Dzielnice wielkiego Lwowa: śródmieście

W obrębie dzień'cy I, która na pewno uzyskała miano śródmieścia, w nowym podziale znalazło się wszystko, co należy do najwęższych dzieląg miasta. Mniej więcej w środku tego obszaru znajduje się Rynek Wały Hetmańskie, ul. Wałowa i Podwale wraz z narożnikami Bernardynami, które swe mury obionne zachowały, wyznaczają dawne śródmieście, które s'alo się ośrodkiem dla nowego miasta.

Gdy spojrzeć na plan Lwowa, już poznaczy nowymi międzydzielnicami

wymi granicami — kształt dzielnicy I. przywodzi na pamięć kształt tarczy herbowej; brzeg górny wklęsły na planie miasta jest linią kolejową, przechodzącą przez dworzec Podzamcze. Tam, gdzie do niej dochodzi ul. Arciszewskiego, górny lewy narożnik tarczy dzielnicowej. Od tego punktu biegnie ku południowi zachodnia granica dzielnicy, przechodząc ulicami Schleichera, św. Anny, Kraszkich, przecinając w pobliżu posejmowego gmachu Park Księcia i dalej łukiem skręca ku wschodowi po linii ul. Ossolińskich i Friedrichów; przez pl. Akademicki i ul. Łożńskiego przechodzi przez dolną część ul. Kochanowskiego i z ulicy Ochronek wkracza w ogród SS. Sakramentek. Od wschodu dzielnicy I ograni za ul. Główną, a od tego punktu, gdzie się ona przecina z ul. Łyczakowską, granica ta znów w łuk się przegna, idąc ulicą Józefa i Leśną poza Lwią Górę, aż ul. Furgalskiego dotrze do t. ru kolejowego.

W ten sposób w owej herbowej tarczy znalazło się najcelniejszą nazwę Lwowa — Wyoki Zamek, którego zarys na planie miasta kojarzy się z zarysem miasta starego, tak jak się zawsze w dziejach te dwa miejsca najściślej ze sobą wiązały.

Do śródmieścia należy i to, co najstarszym, pierwszym miastem było, a więc ów mały dźwiękowy zakątek położony u stóp zamkowej góry z wyznaczonymi najstarszymi kościołami Lwowa (najstarszymi z założenia, nie z dzisiejszej postaci) t. j. z kościołem św. Jana i Marii Śnieżnej. Śródmieściu wypadnie rola reprezentatywna i han-

dlowa. Rynek, powalowe aleje i place i obwiednia nowa szeroka magistrała staną się głównymi akcentami owej reprezentacji, która polegać będzie na szarmonizowanym zespołach nowoczesnych w ogólnym planie zestrojonych gmachów, zieleńców i umiejętnie w to wprowadzonych godnych zachowania zabytkowych budowli starego Lwowa.

Jego stare dumne wieże i spątnowane kopuły nadal domnować będą nad gwarnym i rojnym śródmieściem i wraz z najwyższymi wyniesionym punktem — szczytem kopca Un i Lubelskiej — będą dalej patronowały niespożytemu miastu w jego dalszym rozwoju.

### W sklepie PKOp.

W sklepie: Lwów, ul. Kopernika numer dziewiętnasty, śliczny góral kozy fika, a kogut pierzasty dziobie ziarnka — wraz z kurkami między zabawkami.  
Buty ubrał czarny kotek i wtrząsł oczy.  
Na choinkę poprzez płotek na pewno wyskoczy.  
Za nim pójdą krasnoludki — grzybki — rybki — duszki.  
Doznanie je ktoś grzechn utki, wierzcie słowom wróżki.  
M. J. Wonschowa.

### Znaleziono w tramwajach

od dnia 1-go do 10-go bm.: portfele, rękawiczki, klucze, kalosze, te czki, dokumenty osobiste, szereg innych przedmiotów, które odebrać można w biurze ruchu, Wulecka 4, tel. 298-90 (wew. 20).



KATEDRA — widok z ratusza

### Przegląd sportowy

#### KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ SZMELINGA

Zarząd APPE powziął następującą decyzję w sprawie ubiegania się o tytuł mistrza Europy w wadze ciężkiej, z którego, jak wiadomo, Max Schmeling zrezygnował bez walki; zorganizowana zostanie runda półfinałowa, w której staną naprzeciw siebie Sys i Musina oraz Neusel i Tanaberg. Spotkania półfinałowe muszą być rozegrane do dnia 25-go stycznia, zaś walka o tytuł mistrza między zwycięzcami półfinałów do 25 kwietnia.

#### NOWY REKORD ŚWIATA

Podczas zawodów w Hadze kilkakrotna mistrzyni Niemiec, Ing Schmidt, uzyskała na 200 m stylem klasycznym czas 2:57,8, który jest nowym rekordem świata. Drugie miejsce zajęła Holenderka Haverla w 3:02,4, trzecie znana pływaczka: holenderska Jopie Waalberg w 3:02,8. Startując następnie w Amsterdamie Schmidt uzyskała na tym samym dystansie wynik 2:59, przed Waalberg 3:04.

## Więści z powiatów

**MUZEUM REGIONALNE W STRYJU.** — W stryjskim muzeum regionalnym najlepiej przedstawia się dział etnograficzny. Bojkowszczyzna stryjska dobrze się tu reprezentuje kilku kompletami niewieściego stroju barwnego w materiale wełnianym i wyszyciach, którego liczne ciekawe przykłady zgromadzono w kilku dobrze uporządkowanych albumach. Misy drewniane, ceramika uboga w rysunku, drewniany sprzęt gospodarski i rybaki uzupełniają ten dział, w którym bardzo bogaty zbiór pisanek wykracza poza granice stryjskiego powiatu. W jednej ze sal zgromadzono doręczyce zebrane okazy przyrody; bardziej interesującym jest jednak zbiór paleontologiczny i prehistoryczny. Są więc tu pamiątki po mamucie i piękne okazy narzędzi kamiennych znalezionych w sławnej zboractwa gazu Daszawie.

Najcenniejszym w tym muzeum jest niewątpliwie to, co zebrano w dziale sztuki kościelnej. Ocalały więc stare cerkiewne obrazy i obrazy rżnięte na szkło najwinnym dłu-tem, figuralnie zdobne krzyże procesyjne; skądś wzięły się tu ema-

liowane cacka odlewniczej dawnej sztuki bizantyjskiej. Wartościowym dokumentem przeszłości miasta Stryja jest jego plan z r. 1788, gdzie podane są zarysy wtedy jeszcze istniejącego zamku, po którym już nie ostał się żaden ślad. Innego rodzaju dokumentem jest tu akwabela przedstawiająca kilkuletniego chłopaka na koniu; towarzyszy mu w przejażdżce piękna dama. Chłopakiem tym jest metropolita hr. Szeptycki — a tą panią matka jego z domu hr. Fredrówna. Z muzeum złączona jest niewielka biblioteka powstała z księgozbioru Stefana Dubrawskiego.

**RZEMIOSŁO STANISŁAWOWA I OKRĘGU.** — Przed wojną na terenie obecnego powiatu stanisławowskiego, w skład którego wchodziły powiaty stanisławowski, nadwórniański i tłumacki, istniało wedle statystyki Izby Rzemieślniczej 3.664 warsztatów rzemieślniczych. Obecnie wskutek przejść wojennych, bolszewickiej gospodarki pociągającej za sobą przeważnie likwidację samodzielnych warsztatów pracy, a następnie wskutek obecnie już do-

konanej eliminacji warsztatów żydowskich, oraz wyeliminowania chałupników i fuszerek ilość spadła do 956. Zostało więc zlikwidowanych 2.708 warsztatów.

Za czasów bolszewickich rzemieślnicy pracowali bądź to w artilach, bądź to w kombinatach, kooperatywach itp. Ilość samodzielnych rzemieślników była bardzo mała, a ci znów gniebieni wysokimi podatkami, zmuszeni byli do likwidowania swych warsztatów pracy. Zarobki pracujących były minimalne, gdyż lwia ich część obracano na pokrycie kosztów nadmiernie rozbudowanego aparatu administracyjnego, tudzież na propagandę, nie zwracając zupełnie uwagi na ulepszenie produkcji, ani na wyszkolenie pracowników.

Po upadku reżimu bolszewickiego wielu dawnych samodzielnych rzemieślników wróciło do swych warsztatów pracy, wielu znalazło pracę w instytucjach i zakładach prowadzonych obecnie przez władze państwowe. Wśród odbudowy życia gospodarczego, zrujnowanego na terenie tym przez bolszewików, znalazło się miejsce i dla rzemiosła. Przed wojną powiat stanisławowski wydawał się być dostatecznie nasilony warsztatami rzemieślniczymi, jakkolwiek w niektórych gałę-

ziach rzemiosł dawał się odczuwać brak należycie kwalifikowanych rzemieślników, zwłaszcza na prowadzących; również szereg gałęzi rzemieślniczych było opanowanych przeważnie przez element żydowski, jak fryzjerstwo, czapkarstwo, zegarmistrzostwo i inne. Obecnie przez zlikwidowanie elementu żydowskiego w rzemiosło odczuwa się na tutejszym terenie przejściowo brak rzemieślników optyków, techników dentystycznych, fryzjerów, przykrawaczy skór, zegarmistrzów. Braki te jednak z biegiem czasu będą mogły być pokryte przez wykształcenie nowych sił.

Dla szkolenia fachowego nowego narybku rzemieślniczego istnieje w Stanisławowie 3-letnia fachowa szkoła rzemieślnicza kształcąca kandydatów na ślusarzy, kowali i stolarzy. Ponadto istnieje 3-letnie obowiązkowe dokształcanie uczniów rzemieślniczych, tudzież przedsiębiorstw handlowych w szkole dokształcającej. Wreszcie większe zakłady i warsztaty pracy prowadzą dokształcanie ich we własnych zakładach, jak np. miejscowe warsztaty kolejowe, oraz państwowa fabryka miar i wag, gdzie kształcił się około 60 uczniów na kursie ślusarsko-mechanicznym. Istniejąca poprzednio w Stanisławo-

wie szkoła przemysłu drzewnego została zlikwidowana.

**Z DZIEJÓW PRZEMYSŁU LWOVSKIEGO POWIATU.** — Pod koniec XVIII wieku zaczęły pojawiać się próby stworzenia przemysłu krajowego. Niektóre z nich w skromnych granicach udawały się. W niedalekim od Lwowa Jaryczowie niejaki pan Sebastyański założył w r. 1791 warsztat sukieniczy, który widocznie niezgorzej prosperował, skoro właściciel jego po latach dwudziestu w drukowanej odezwie Prześwietnej Publiczności komunikował, że swoją fabryczkę sukienią „do tej doskonałości przeprowadził swoim kosztem, iż można u niego sukna pamiernego w różnych gatunkach dostać”. A dalej pisze, że „jeżeliby ludzie w Kunsztzie tey profesyi biegli życzyli sobie w jego warsztacie robić, niechaj się raczą zgłosić”. Wnosił stąd można, że istotnie jaryczowska „fabryczka” na nazwę swą zasługiwała — a także i to, że widocznie hodowała owiec pod owe czasy była większa niż obecnie. Skoro się dziś pod względem gospodarczym wszystko przebudowuje, może i na Jaryczów niczym nie głośny przyjdą nowe fabryczne czasy,



